Księga Abdiasza

**1**. Widzenie Obadjasza. Tak mówi Pan, WIEKUISTY, o Edomie. Słyszeliśmy wieść od WIEKUISTEGO, a poseł został wysłany do narodów: Wstańcie, wyruszymy przeciw niemu do boju! **2**. Oto uczyniłem cię małym pomiędzy narodami i będziesz bardzo wzgardzonym. **3**. Odurzyła cię zuchwałość twego serca. Mieszkałeś w rozpadlinach skał, w sterczącej swojej siedzibie, a w swoim sercu mówiłeś: Kto mnie strąci na ziemię? **4**. Ale choćbyś wzniósł się wysoko jak orzeł i między gwiazdami usłał swoje gniazdo, i stamtąd cię strącę – mówi WIEKUISTY. **5**. Jeśli przyjdą do ciebie złodzieje, jeżeli zbójcy nocni – czy nie będą kradli w obfitości? O, jakiś wyniszczony! A jeśli napadną cię winobrańcy, czy nie zostawią tylko resztek? **6**. Oto Ezaw jest przetrząśnięty i przeszukane jego skarby! **7**. Wszyscy sprzymierzeńcy wypędzili cię aż na granicę, zdradzili, zmogli cię twoi przyjaciele, a twoi stołownicy ustawili przed tobą sidła; nie było w tobie rozwagi. **8**. Zaprawdę, owego dnia – mówi WIEKUISTY, wytracę mędrców z Edomu i roztropność z góry Ezawa. **9**. Struchleją twoi bohaterowie, Themanie, bo wskutek rzezi, każdy będzie zgładzony z góry Ezawa. **10**. Pokryje cię hańba i zostaniesz zgładzony na wieki, z powodu krzywdy wyrządzonej twojemu bratu Jakóbowi. **11**. Gdyż w owym dniu stałeś z daleka. Barbarzyńcy uprowadzali jego wojenną siłę, obcy wtargnęli w jego bramy i o Jeruszalaim los rzucali – lecz ty wtedy byłeś jak jeden z nich! **12**. Nie trzeba było patrzeć na dzień twojego brata, na dzień jego niedoli, ani cieszyć się nad synami Judy w dzień ich upadku, ani otwierać swoich ust w dzień nieszczęścia. **13**. Nie trzeba było wtargnąć do bramy Mojego ludu w dzień ich klęski, patrzeć na jego utrapienie w dzień jego dolegliwości oraz wyciągać swoich rąk po jego mienie w dzień jego klęski. **14**. Nie trzeba było stawać na rozdrożu, aby tępić jego uchodźców oraz wydawać jego niedobitków w dzień niedoli. **15**. Kiedy do wszystkich tych ludów zbliży się dzień WIEKUISTEGO, wtedy i tobie uczynię tak, jak sam czyniłeś. Twoja zapłata wróci na twoją głowę. **16**. Bo jak piliście na Mojej świętej górze – tak będą pić wszystkie narody. Będą piły oraz łykały, aż staną się takie, jakby ich nigdy nie było. **17**. Zaś na górze Cyon będzie ocalenie; ona pozostanie świętą, a dom Jakóba znowu obejmie swoje posiadłości. **18**. I dom Jakóba będzie ogniem, dom Josefa płomieniem, a dom Ezawa ścierniskiem; zapalą je oraz strawią tak, że z domu Ezawa nie zostanie ani szczątku – gdyż WIEKUISTY to wypowiedział. **19**. Mieszkańcy południa zajmą górę Ezawa, a mieszkańcy niziny – Pelisztiów; zajmą też pola Efraima i pola Szomronu, a Binjamin – Gilead. **20**. Zaś wojsko uprowadzone w niewolę z synów Israela, które się rozproszyło między Kanaanejczykami aż do Carefad; jak również wysiedleńcy z Jeruszalaim, którzy są w Sefarad – zajmą miasta południa. **21**. A zwycięzcy pociągną na górę Cyon, by sądzić górę Ezawa, i będzie Królestwo WIEKUISTEGO.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012